

Przemówienie L. Breżniewa na wiecu w Moskwie

MOSKWA (PAP) — Gratulując Bielażewowi i Leonowowi, Leonid Breżniew porównał ich wyczyn z lotem pierwszego kosmonauty Jurija Gagarina.

Nie ma już obecnie wątpliwości, że w ostatecznym rachunku kroki te doprowadzą człowieka radzieckiego na Księżyc i inne ciała niebieskie.

Po raz pierwszy wykazano w praktyce, że w przestrzeni kosmicznej człowiek faktycznie pływając w pustce, może aktywnie działać i pracować. Jest to bardzo ważne.

Radzieckie zwycięstwa w kosmosie — podkreślił Breżniew — są wynikiem ogromnej pracy i wybitnych osiągnięć wielkiego oddziału uczonych, konstruktorów, inżynierów, techników i robotników.

Grzmot potężnych rakiet, które wyniosły na orbitę statek kosmiczny „Woschod-2”, rozległ się jak pierwszy salut Związku Radzieckiego dla uczczenia zbliżającej się XX rocznicy wielkiego zwycięstwa nad faszyzmem.

Potega Związku Radzieckiego, potega jego sił zbrojnych, jest obecnie niezawodną tarczą chroniącą pokójowe życie narodu radzieckiego i narodów bratnich krajów — oświadczył pierwszy sekretarz KC KPZR.

Ziemia z kosmosu wygląda pogodnie, jak opowiadają kosmonauci — kontynuował mówca — w rzeczywistości jednak nasza planeta nie jest aż tak spokojna.

Płomień wojny rozdmuchiwany przez imperialistów USA w Wietnamie grozi rozszerzeniem się również na inne rejony, stwarza niebezpieczeństwo dla powszechnego pokoju.

Naród Południowego Wietnamu nigdy nie zapomni bomb i napalmu zrzuconych nań przez interwentywistów. Nigdy też nie wybaczy naród DRW bandyckich nalotów agresorów na jego kraj. Ostrzegamy agresorów: swoimi zbrodnictwami posunęli się do granicy, z której nie wycofają się, z której nie wycofają się — podkreślił Breżniew. Zakomunikował on, że do centralnych organów radzieckich nadchodzi wiele zgłoszeń od obywateli radzieckich, wyrażających gotowość wzięcia udziału w walce narodu wietnamskiego o wolność i niezawisłość.

Pierwszy sekretarz KC KPZR oznajmił, że zgodnie z porozumieniem z kierownictwem DRW, Związek Radziecki „już podejmuje niezbędne środki pomocy, aby umocnić zdolność obronną DRW”.

„Mogę was zapewnić, że wykonałyśmy swój międzynarodowy obowiązek wobec bratniego kraju socjalistycznego” — oświadczył mówca.

Breżniew stwierdził następnie, że agresywni przywódcy NATO postanowili za-

pewnie po swojemu uczcić 20-lecie rozgromienia Niemiec hitlerowskich i chcą utrwalić odwieczną tradycję odważnych i poświęconych radzieckim krajom broni jądrowej poprzez tak zwane siły nuklearne NATO.

„Ponownie uważamy za konieczne ostrzec inicjatorów wszelkich planów sił nuklearnych NATO — oświadczył Breżniew, że jeśli plany te urzeczywistnią, to kraje socjalizmu znajdą sposób podjęcia kontraposunięć, które dobrze służyć będą interesom bezpieczeństwa krajów socjalistycznych i innych państw miłujących pokój”.

Breżniew stwierdził, że ZSRR nie jest przeciwny dobrem stosunkom z USA, jak i z wszystkimi innymi krajami.

Jednakże wszyscy powinni pamiętać, że Związek Radziecki nigdy nie ścierpi zamachów na prawne i zasadnicze interesy swego bezpieczeństwa w Europie i w innych częściach świata, ani na bezpieczeństwo naszych przyjaciół i sojuszników. Nigdy nie uczynimy bezpieczeństwa przedmiotem transakcji z kimkolwiek.

Ważnym wydarzeniem w światowym ruchu komunistycznym było moskiewskie spotkanie konsultacyjne przedstawicieli 19 partii. Jego uczestnicy zaapelowali głośnie o jednolitość działania i solidarność komunistów całego świata w aktywnej walce przeciwko agresji imperialistycznej, o niezawisłość narodową, pokój i bezpieczeństwo narodów.

KPZR i rząd radziecki — oświadczył Breżniew — walczą i będą nadal walczyli o jednolitość szeregów światowego komunizmu, o zespolenie sił postępu i pokoju przeciwko siłom wojny, zła i ucisku.

Mówca zaznaczył następnie, iż KC partii i rząd ZSRR prowadzą codzienną walkę o dalszy rozwój gospodarczy kraju. Bardzo ważną częścią tej ogromnej pracy partii są starania o gruntowną poprawę sytuacji w rolnictwie. Właśnie tej sprawie będzie poświęcone rozpoczęte się 24 bm. Plenum Komitetu Centralnego partii.

Leonid Breżniew zakomunikował, że Pawłowi Bielażewowi i Aleksiejowi Leonowowi przyznano tytuły Bohaterów Związku Radzieckiego i nadano im zaszczytne tytuły „Lotnika — Kosmonauty ZSRR”. W Moskwie ustawione zostaną brązowe popiersia bohaterów.

KC KPZR i rząd radziecki postanowili zachować po wsze czasy całą dokumentację i taśmę filmową z lotu Bielażewa i Leonowa. Specjalna kapsuła z tymi dokumentami wmurowana zostanie w pomnik zdobywców kosmosu w Moskwie. W tym samym miejscu zamurowane zostaną kapsuły z dokumentacją dotyczącą lotów wszystkich kosmonautów radzieckich.

Moskwa powitała bohaterów kosmosu

Ciąg dalszy ze str. 1

tanach Aleksiej Leonow wziął za rękę swoją 4-letnią córeczkę Wiktorię i jako pierwszy wsiadł do otwartej limuzyny.

W samochodzie ZIL-111, ozdobionym girlandami kwiatów, kosmonauci i ich żony pojechali do śródmieścia Moskwy na czele kolumny, która rozciągnęła się na dwa kilometry. Samochodem towarzyszyła honorowa eskorta motocyklistów.

Widzów całej 30-kilometrowej trasy z Wnukowa do Placu Czerwonego stały tłumy witających.

Kuranty kremlowskie oznajmiły godzinę 14 (12 wg czasu warszawskiego), gdy radosne okrzyki obwieściły przybycie kosmonautów na wypełniony Plac Czerwony. Na trybunie Mauzoleum Lenina pojawili się przywódcy radzieccy, a wraz z nimi — Bielażew i Leonow.

Rozpoczął się wiec powitalny. Otworzył go członek Prezydium KC KPZR, Mikołaj PODGÓRNY, po czym przemówił dowódca „Woschodu-2”, płk. Bielażew.

Pułkownik oświadczył, że lot „Woschodu-2” zapoczą-

kował „jakośkolwiek nowy etap opanowywania przestrzeni kosmicznej”.

„Polecieliśmy w kosmos w udoskonalonym wielomiejscowym statku. Lądowanie po raz pierwszy nastąpiło przy użyciu systemu sterowania ręcznego”. Bielażew powiedział, że wyjście w kosmos w szafandrze z automatycznym układem ekologicznym ma „ogromne znaczenie naukowe i praktyczne”.

Sukces lotu i eksperymentu — oświadczył następnie Leonow — „zawdzięczamy kolektywnej pracy uczonych, konstruktorów, inżynierów, techników, robotników, bohaterów — kosmonautów, którzy uczestniczyli w przygotowaniu statku „Woschod”, do lotu”.

„Obraz otchłani kosmicznej — powiedział kosmonauta — oszłodził i oczarował mnie swym ogromem, jaskrawością barw i ostrością kontrastu między gęstą ciemnością i oślepiającym blaskiem gwiazd”.

Leonow oświadczył, że kiedy wychodził w kosmos ze śluzi, „poraził go potok światła i ciepła, przypominający spawanie elektryczne”.

„Zdołałem stwierdzić, że w specjalnym szafandrze człowiek może wykonywać w otwartej przestrzeni kosmicznej czynności wymagające koordynacji ruchów”.

Z kolei przemawiał Leonid BREŻNIEW. (Omówienie podajemy obok). Włec zamknął Podgórny. Nad Placem Czerwonym rozległ się hymn ZSRR. W chwili północy przy dźwiękach popularnych melodii o kosmonautach rozpoczął się pochód ludności Moskwy.

Rada Państwa powołała Państwową Komisję Wyborczą

Ciąg dalszy ze str. 1

cyjnego KC KPZR, poseł na Sejm; członkowie: Kazimierz Barczkowski, przewodniczący Zarządu Głównego Związku Młodzieży Wilejskiej, Franciszek Gesing, prezes centralnego Związku Kółek Rolniczych, poseł na Sejm; Marian Gotowiec, przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, Henryk Holder, szef kancelarii Rady Państwa, Irena Janiszewska, sekretarz Centralnej Rady Związków Zawodowych, Tadeusz Janczyk, prezes Naczelnej Rady Spółdzielczej i CRS „Samopomoc Chłopska”, poseł na Sejm, Mieczysław Klimaszewski, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Bogusław Maderski, rolnik ze wsi Patków, pow. Łasice, prezes Powiatowego Związku Kółek Rolniczych, Bronisław Miciński, górnik kopalni „Rymer”, pow. Rybnik, Jerzy Starościk, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, Jerzy Urbanowski, słusarz narzędziowy, przewodniczący Stołecznego Komitetu Frontu Jedności Narodu, poseł na Sejm, Stanisław Zawadzka, sekretarz generalny Zarządu Głównego Ligi Kobiet, poseł na Sejm.

Rada Państwa powołała wojewódzkie komisje wyborcze oraz miejskie komisje wyborcze w miastach wyłączonych z województw.

handlowców cieszą się wyroby Elckich Zakładów Przemysłu Terenowego (sprzedano za 2,5 mln zł) Spółdzielni Odzieżowej z Suwałk (4 mln zł), Spółdzielni Inwalidów „Naprzód” (3 mln zł) oraz Białostockiej Spółdzielni „Wzorcowa”, która oprócz gorsetów sprzedawała jeszcze bieliznę i ubrania robocze za sumę 3 mln zł.

Oczywiście są to dopiero pierwsze transakcje i białostoccy wystawcy mają zapewnienie przedstawicieli handlu na dalsze korzystne zakupy.

W targach „Wiosna 65” uczestniczą także przedstawiciele Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych. Poszukują oni przede wszystkim wyrobów dziewiarskich i artykułów w rodzaju tyścia i jeden drobniaków. W pierwszym dniu targów zakupiono tych towarów na sumę 15 mln złotych.

WIRGILIUSZ MŁYŃCZYK

Pismo Fiedorenki do U Thanta

NOWY JORK (PAP) — Stały przedstawiciel ZSRR przy ONZ, N. T. FIEDORENKO, odwiedził sekretarza generalnego ONZ, U Thanta i wręczył mu pismo zwracające uwagę na konieczność wznowienia na forum Organizacji prac nad określeniem pojęcia agresji.

Przedstawicielstwo radzieckie przy ONZ oświadcza — stwierdza pismo — iż rząd ZSRR wypowiada się za zwołaniem trzeciej sesji komitetu do spraw określenia pojęcia agresji w kwietniu br., i sprawę znajdującą się na porządku obrad komitetu traktuje jako ważną.

„Doświadczenie uczy — głosi pismo — że brak precyzyjnej definicji agresji jest na rękę tym mocarstwom, które prowadzą poli-

tykę mieszaną się w wewnętrzne sprawy innych krajów i aby osiągnąć swe cele dopuszczają się nawet użycia siły zbrojnej”.

„Widać to szczególnie wyraźnie obecnie, gdy USA, bombardując Demokratyczną Republikę Wietnamu, starają się usprawiedliwić swe poczynania powoływaniem się na prawo międzynarodowe”.

W. Zorin ambasadorem ZSRR we Francji

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS podaje, że Walerian ZORIN został mianowany ambasadorem ZSRR we Francji.

W. Zorin zajmował ostatnio stanowisko wiceministra Spraw Zagranicznych ZSRR. Leonid ILJICZEW został mianowany wiceministrem Spraw Zagranicznych ZSRR.

SPORT

Z wizytą u III-ligowców

DEWIZA SOKOLA: UTRZYMAĆ 1 MIEJSCE

Pilkarze Sokola Sokółka znani są z dobrego zaawansowania technicznego. Brak im jednak było pełnej kondycji. Dlatego instruktor Klepacki kładł treninowy nacisk na budowę wytrzymałości. Frekwencja na treningach, które zaczęły się w połowie stycznia, była dość dobra. Członkowie zarządu klubu wykazują należyte zainteresowanie losami sekcji. Rady narodowe udzielają pewnej pomocy. Potrzebne jest jednak większe poparcie ze strony władz. Dzięki spychaczowi Rejonu Eksploatacji Drog Publicznych, Sokółka została odnowiona. Zadaniem Sokółki jest utrzymanie bezpiecznej, 5 lokaty w tabeli. Z drużyny odešli stoper Markowski i bramkarz Nawrocki. Połną jesienią ub. roku wrócił natomiast St. Murtagajew, a w kwietniu ma wrócić Kieda. Skład w jakim wystąpi Sokółka: Czupiejewicz — Tomaszewski, Galdel (zagra na stoperze), Sakowicz, Niemirówko — Tomaszewski, Jaworowicz, St. Murtagajew — Zoladkowski, Srodek, A. Murtagajew, Rożkowski. W rezerwie: Miakusz i Biziuk. W jednym towarzyskim meczu Sokółka wygrała w Łapach z Pogonią 2:1. Najbliższe będą dla Sokółki początkowe mecze z Włocławkiem, ZKS, Mazurem i Włocławkiem. (ko)

Krótko o wszystkim

● W meczu bokserskim juniorów o puchar BOZB Skrz. Czarna B, zremisowała z Gwardią Białostok 11:11.
● Powiatowa Zimowa Sparta klada Augustowa zremisowała w Netcie 125 zawodników. W pozostałych konkurencjach zwyciężyli: w jeździe saneczkowej kobiety Wróblewska (Netta), w jeździe chłopów Murawski (Netta), w biegu 5 km Kobieli Barszczewska (Zarnowo), w biegu 1 km chłopów Bondziul (Koinca) i w biegu 3 km chłopów Dobkowski (Zarnowo). Na zakończenie sezonu odbył się mecz w jeździe szybkiej na lodzie. Zwyciężyła Skola Zawodowa w Augustowie przed ŁO. Indywidualnie najlepszy był Wołyniak.
● W sambrowskiej powiatowej spartakjadzie zimowej bledziwiskowiec wygrali bracia Jerzy i Ryszard Tyrtania. W biegu dziesięciu Andruszczyk. W biegu narciarskim zwyciężył Zawistowski i Dabrowski, w szachach Clurk a w tenisie stolowym Moczydłowski.

● Drużynowy turniej szachowy państwowców o puchar ZO ZZPPIS zgromadził 15 zespołów. Zwyciężyło Ogniisko TKKF przy Sądzie Wojewódzkim (Weclich, Chadał, Prytulak) przed PPRN Łapy i „Zachęta”. Miodki.

W turnieju kobiet triumfowała Maciejewicz z „Bankowa”. Białostok. Podobny turniej komunalny wygrala drużyna MPWiK B-stok przed MPK B-stok i MZBM B-stok. Indywidualnie najlepszy był inż. Zawadzki (MPK).

● Turniej piłki siatkowej o puchar ZP ZMS w Hajnowce wygrala drużyna LO nr 8 im. Skłodowskiej w Hajnowce.

● Grajewski turniej siatkowski trójkrotnie wygrał zespół Prosteck w składzie: Marciniak, Fietkiewicz i Wakulak. (ko)

Wzrost uprawnień GRN

WARSZAWA (PAP) — W 60 powiatach przeprowadzono do końca ub. roku — w zapoczątkowaną w 1961 r. „eksperymentem chełmskim” decentralizację uprawnień w zakresie wymiaru i realizacji podatku gruntowego, polegającą na przekazaniu tych uprawnień z powiatowych do gromadzkich rad narodo-

wych. Próba powiodła się w pełni, zmniejszyła się liczba odwołań i reklamacji, w żadnym powiecie nie nastąpiło zahamowanie realizacji zobowiązań, a nawet przeciwnie — w 9 uzyskano lepsze wyniki, w związku z tym eksperyment rozszerzono od początku br. na dalszych 39 powiatów.

W IV kwartale br. resort finansów zamierza zakończyć powszechną decentralizację uprawnień podatkowych. Jednocześnie GRN-y uzyskają niektóre uprawnienia w zakresie odraczania, rozkładania na raty i umarzania mniejszych należności podatkowych.

Ministerstwo Finansów, opierając się na nabytych doświadczeniach, opracowało projekt pełnej decentralizacji uprawnień dotyczących nie tylko podatku gruntowego, lecz także innych zobowiązań finansowych rolników.

Wymiaru poszczególnych należności dokonywać się będzie według dotychczas obowiązujących przepisów. Nie zmieni się więc wysokość zobowiązań.

Z kim pertraktuje rząd Izraela

BERLIN (PAP) — Specjalny wysłannik rządu zachodniemieckiego deputowany do Bundestagu Birrenbach, który przeprowadzał rozmowy w Izraelu, jest byłym hitlerowcem. Jak doniosła agencja ADN, w marcu 1933 r. Birrenbach wstąpił do partii nazistowskiej, a w maju 1933 został członkiem SA. Wchodził on w skład 32 brygady okręgu Berlinmitte. W 1933 roku brał on udział w licznych „ekspedycjach specjalnych” oddziałów szturmowych SA oraz w akcjach skierowanych przeciwko ludności żydowskiej w Niemczech.

Porządek dzienny posiedzenia Sejmu

WARSZAWA (PAP) — W poniedziałek 29 bm. odbędzie się 32 plenarne posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej III kadencji. Porządek dzienny obrad przewiduje:

Sprawozdanie Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej o rządowym projekcie ustawy o urzędach i lecznictwie uzdrowiskowym;

Sprawozdanie Komisji: Pracy i Spraw Socjalnych oraz Przemysłu Lekkiego, Rzemiosła i Społeczności Pracy o rządowym projekcie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników;

Sprawozdanie Komisji Pracy i Spraw Socjalnych o rządowym projekcie ustawy o bezpieczeństwie i higienie pracy;

Sprawozdanie Komisji: Spraw Wewnętrznych oraz Wymiaru Sprawiedliwości o poselskim projekcie ustawy o sądach społecznych;

Sprawozdanie Komisji Oświaty i Nauki o rządowych projektach ustaw:

- a) o zmianie ustawy o szkołach wyższych,
- b) o zmianie ustawy o Polskiej Akademii Nauk,
- c) o zmianie ustawy o Instytutach naukowo-badawczych,
- d) o stopniach naukowych i tytułach naukowych;

Sprawozdanie Komisji: Obrony Narodowej oraz Oświaty i Nauki o rządowym projekcie ustawy o wyższym szkolnictwie wojskowym oraz projekt uchwały w sprawie zamknięcia sejl.

W sprawie przedawnienia

W czwartek - decyzja Bundestagu

BONN (PAP) — Plenarne posiedzenie zachodniemieckiego Bundestagu zwolnione zostało na czwartek. W dniu tym zapadnie decyzja parlamentu w sprawie przedłużenia okresu ścigania zbrodni hitlerowskich i wolen-

W OBLICZU WYBORÓW

Uchwała Rady Państwa wyznaczająca wybory do Sejmu i rad narodowych na 30 maja otwiera ważny okres dla dalszego rozwoju kraju. Wkrótce Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu ogłosi platformę wyborczą. III Plenum KC, kierując się uchwałami IV Zjazdu, opracowało konkretny program platformy i kampanii przygotowawczej do wyborów.

Wzorem lat poprzednich partia nasza jako przewodnia siła Frontu Jedności Narodu, wierna dobrym doświadczeniom i ustalonym tradycjom, wystąpi wspólnie ze swoimi sojusznikami o mandat uprawniający do dalszego kierowania losami narodu. Budowa socjalizmu i umacnianie sił Polski jest już od dwóch dekad wspólnym dziełem PZPR, ZSL i SD oraz szerokich rzesz bezpartyjnych — współgospodarzy ludowej Ojczyzny. „Sojusz polityczny trzech partii to wielki pozytywny dorobek polityczny Polski Ludowej” — stwierdził w swym referacie na III Plenum KC tow. Władysław Gomułka. Sojusz ten wyraża taki stopień zjednoczenia narodu, który nie był znany w całych jego dotychczasowych dziełach.

Stając do wyborów Front Jedności Narodu i nasza partia legitymują się ogromnym dorobkiem. Nowa Polska jest krajem, który z tytułu swej polityki i rozwoju gospodarczego cieszy się szacunkiem w świecie. Jest nową Polską krajem, który udzieliłokrotniętę produkcję przemysłową w porównaniu z okresem rządów burżuazji. Stała się zarazem Polską krajem postępu kulturalnego, krajem o stosunkach prawdziwie demokratycznych. Z naszej ziemi ojczystej znikł wyzysk człowieka przez człowieka. Choć powoli, jednakże systematycznie i równomiernie rośnie dobrobyt jej mieszkańców. Powstały warunki, które umożliwiają przegranie w nadchodzącym pięcioletnim okresie sumy 840 miliardów złotych na rozbudowę gospodarki narodowej i jej unowocześnienie. Nowe perspektywy otworzy się przed rolnictwem, na rozwój którego przeznaczamy ponad 23 proc. wszystkich wydatków inwestycyjnych. Na porządku dziennym stanęła w sposób rozwinęta sprawa usług dla ludności.

Ogromnego rozmachu nabierze budownictwo mieszkaniowe. Otwarte zostaje pole dla szerokiej inicjatywy społecznej w ramach budownictwa spółdzielczego, którego rola z roku na rok będzie wzrastać. Realnie rysuje się rozwiązanie najważniejszego problemu nadchodzących lat: znalezienia produktywnego zastosowania dla półtora miliona młodych ludzi pracy napływających na falę wyżu demograficznego.

Realność rozwiązań tak licznych i zarazem doniosłych dla życia i dalszego rozwoju narodu spraw wymaga czynnego udziału szerokich rzesz działaczy społecznych i gospodarczych. W ostatnich latach władza ludowa dopracowała się szeregu demokratycznych form organizacyjnych, stwarzających możliwości społecznej aktywizacji. Są to różnego rodzaju ogniwa samorządowe we wsi i w mieście, w przemyśle i w rolnictwie. Tym wielom służy znaczne rozszerzenie uprawnień rad narodowych różnych szczebli, decentralizacja podejmowania wielu decyzji. Materialna podpora tych posunięć jest finansowa i samodzielnienie rad i zagwarantowanie im należytego wpływu na planowanie gospodarczego rozwoju ich terenu. Problemem dnia dzisiejszego jest już nie tyle dalsze rozszerzenie uprawnień władzy terenowej, co należyte stosowanie i wykorzystywanie zasad zawartych w istniejącym ustawodawstwie.

W nadchodzących wyborach po raz pierwszy zgodnie z wymogami ustawy będziemy wybierali jednocześnie przedstawicieli do Sejmu i rad narodowych. Jest to duże usprawnienie organizacyjne o doniosłym znaczeniu politycznym. Obywatelom zostanie przedstawione szczegółowe sprawozdanie z działalności organów przedstawicielskich ubiegłej kadencji, z realizacji zobowiązań zaciągniętych wobec wyborców

przed 4-ma laty. Równocześnie poddana zostanie dyskusji i ocenie nie tylko platforma wyborcza dotycząca spraw o charakterze ogólnonarodowym. Obok niej pojawią się bowiem programy omawiające zadania oczekujące rozwiązania w skali poszczególnych miast, powiatów, a również gromad, jeśli tylko ich sprecyzowanie okaże się możliwe.

Istotnym elementem platformy wyborczej Frontu Jedności Narodu na równi z innymi jej członkami będzie nasza polityka zagraniczna. „Źródłem słabości i upadku Polski międzywojennej — powiedział w referacie na III Plenum KC tow. Gomułka — był nie tylko jej niedorozwinięty jeszcze i jednocześnie już przegniły ustroj kapitalistyczny, ale w większym jeszcze stopniu jej skłócenie z sąsiadami, osamotnienie i izolacja na arenie międzynarodowej, będące wynikiem bezmyślnej polityki zagranicznej jej rządów”. Również w tej dziedzinie władza ludowa osiągnęła radykalną zmianę sytuacji. Polska posiada dziś w świecie licznych wypróbowanych przyjaciół i sojuszników. Początek kampanii wyborczej zbiega się właśnie z przedłużeniem Układu Polsko-Radzieckiego na dalszych lat dwadzieścia. Równocześnie PZPR wierna swym międzynarodowym obowiązkom i tradycjom czyni wszystko dla umocnienia jednolitej międzynarodowej wspólnoty komunistycznej. Jest to również jeden z podstawowych warunków naszych sukcesów.

Obok sformułowania prawidłowej, realnej platformy wyborczej jako zadanie o doniosłym znaczeniu wysuwa się właściwy dobór kandydatów na posłów i radnych. W interesie partii i narodu leży, aby byli to ludzie o najwyższych walorach osobistych, o dużym doświadczeniu społecznym i zawodowym, cieszący się zaufaniem obywateli. Partia przywiązuje wielką wagę do tego, kto mianowicie w jej imieniu ma przemawiać i działać. Zostali zabezpieczeni wszelkie warunki, aby w drodze demokratycznej na konferencjach, specjalnie w tym celu wybranych delegatów, zostali ustalenie kandydaci, którzy z ramienia PZPR będą figurowali na listach wyborczych FJN.

Niemniej doniosłości sprawą a również istotnym warunkiem należytego przebiegu i wyników wyborów jest określenie zadań poszczególnych organizacji partyjnych i ich członków w okresie trwania kampanii. Ambicją każdego członka PZPR powinno być aby jego osobisty udział w zwycięstwie partii był jak największy. Nie należy liczyć na automatyzm w kampanii wyborczej. Brak aktywności ze strony członków partii utrudniłoby realizację naszych dążeń do umocnienia więzi z masami.

W świetle wszystkiego, czym partia legitymuje się wobec wyborców, w świetle wspólnego bilansu osiągnięć Polski Ludowej wywodzących się z myśli i inicjatyw partii, wynik wyborów nie budzi żadnych wątpliwości. A przecież nie zawadzi pamiętać, że wciąż są ludzie, którzy choć wskutek rozwoju wydarzeń zmuszeni są stwierdzić nieodwracalność przemian ustrojowych i politycznych dokonanych na ziemi polskiej, nie ustają w walce o spełnienie swych wstecznych, nierealnych marzeń. Toż są nieubłagana walkę z Polską Ludową i jej kierownictwem politycznym głoszą dziś „ulepszenie” socjalizmu, bądź liczą na odruchy typu nacjonalistycznego, które mogłyby spowodować osłabienie sojuszu Polski z ZSRR. Mamy wszelkie dane do sądenia, że i te nadzieje, podobnie jak wiele poprzednich, pozostaną marzeniem ściepłej głowy reakcyjnej emigracji i polityków imperialistycznych.

Kierując się uchwałami IV Zjazdu partii wzbogaceni w dorobek III Plenum KC wkraczamy w kampanię wyborów do Sejmu IV kadencji oraz rad narodowych w pełni przygotowani do wypełnienia czekających nas zadań.



Jak w lustrze odbija się w włosennej kaluży stare kamienie — kł. gdańskie. CAF — fot. Kotyczka

SZKLANKA GORĄCEGO MLEKA

Akcja dla 15 tysięcy

„Szklanka gorącego mleka” — wspólna akcja tygodnika „Nasza Wieś” i „Gazety Białostockiej” zbliża się ku końcowi. Zgodnie bowiem z ogólnymi założeniami zostanie ona zakończona w ostatnich dniach marca w większości szkół, które do niej przystąpiły. Jest więc obecnie sprzyjająca pora, żeby ocenić przebieg tej pozytywnej inicjatywy, zrealizowanej z poświęceniem przez wielu nauczycieli i władze oświatowe, przez działaczy TPD, PCK i ZHP oraz przez aktywnych członków komitetów rodzicielskich.

Z informacji, które otrzymaliśmy z Kuratorium Białostockiego Okręgu Szkolnego i Zarządu Okręgu Towarzystwa Przyjaciół Dzieci wynika, że do naszej akcji przystąpiło 136 szkół z łączną liczbą blisko 15 tysięcy dzieci (14.815). W tym w 37 szkołach zorganizowano tę akcję TPD, obejmując ją 3.424 dziećmi.

WYDAJE się, że dane te nie są pełne, że nie obejmują wszystkich szkół, ponieważ nie wszyst-

kie szkoły poinformowały dotychczas wydziały oświaty o zorganizowaniu gorących posiłków mlecznych dla swych uczniów. Przeświadczenie nasze opieramy na pewnych brakach dostrzeżonych w dotychczasowych sprawozdaniach. Z informacji tych wynika np., że w pow. kolneńskim przystąpiły do naszej akcji tylko 2 szkoły podczas gdy powiatowy przedstawiciel „Gazety” w Kolnie podaje, że mleko otrzymują dzieci z 8 szkół.

JUŻ jednak te informacje, są powodem do zadowolenia. Mimo bowiem późnego terminu rozpoczęcia akcji zakończyła się ona powodzeniem. Nasza inicjatywa została właściwie zrozumiana przez wielu działaczy oświatowych i członków komitetów rodzicielskich, którzy docenili ją w pełni i zrealizowali na swym terenie. W toku organizowania „szklanki gorącego mleka” jak i w czasie jej trwania uzyskali oni bogate doświadczenie, które będzie można wykorzystać w nowym roku szkolnym.

Warto bowiem wiedzieć, że obecna akcja zatrać w najbliższej przyszłości cechy kampanijności, gdyż władze oświatowe zamierzają wprowadzić w szkołach posiłki mleczne co roku w okresie zimy. Posiłki te zgodnie z obowiązującymi przepisami będą wydawane od listopada do końca marca, chociaż ten okres może ulec pewnemu skróceniu, a terminy zamawiania go — przesunięciu, w zależności od tego czy listopad i marzec będą miesiącami mroźnymi czy też nie. Najistotniejsze jest wskazanie, że „szklanka gorącego mleka” stanie się stałą formą pomocy uczniom szkół wiejskich w okresie zimy.

S. G.

DLA UCZCZENIA 1 MAJA

I „Dnia Budowlanego”

Cenne zobowiązania

załogi BPPEB

Apel do wszystkich budowlanych

Po raz drugi na początku maja pracownicy przedsiębiorstw budowlanych i zakładów materiałów budowlanych obchodzą święto — „Dzień Budowlanego”. To zobowiązuje tym bardziej, że resortowe uroczystości zbiegają się z obchodem Święta Pracy — 1 Maja.

Mając więc na względzie wielce mobilizujące tegoż roczne zadania, załoga Białostockiego Przedsiębiorstwa Produkcji Elementów Budowlanych podjęła dla uczczenia Święta 1-majowego i „Dnia Budowlanego” wartościowe zobowiązania. I tak, postanowiła wyprodukować dodatkowo w bieżącym kwartale 810 płyt stropowych, wielokanałowych. Ponadto zobowiązała się odrobić niedobór masy betonowej w ilości 717,6 metrów sześciu, powstały z powodu 28-dniowego remontu zakładu.

Tak więc, w wyniku realizacji tych zobowiązań załoga BPPEB w pełni wykonała swój kwartalny plan pomagając załogom budowlanych, do których apeluje o godne uczczenie Święta Majowego i „Dnia Budowlanego”. (rk)



ŚRODA 24 MARCA GODZ. 18.45

Na wstępie — finał dramatycznego konfliktu budowy kawałka drogi w jednej z gromad. Potem — rzecz o złodziejach, którzy w tym roku zamierzają znowu ukraść nam wielomilionowe kwoty. Wreszcie o tych, których obowiązkiem i osobistym interesem jest troska o całość naszych kieszeni — oto treść programu na temat: wiejskie i nie wiejskie, pt. „Gdy trzeba podjąć decyzję”.

Liga Kobiet - kobietom

■ PORADNIE PRAWNO-SPOŁECZNE ■ KURSY GOSPODARSTWA DOMOWEGO ■ WSPÓŁPRACA ZE SZKOŁAMI

Ostatnio zarządy powiatowe Ligi Kobiet poświęciły dużo uwagi właściwemu funkcjonowaniu poradni prawno-społecznych. Jest ich w naszym województwie 18 i wszystkie cieszą się ogromną popularnością wśród mieszkanki miast i wsi.

Obok tradycyjnych już i wciąż popularnych kursów z zakresu gospodarstwa domowego, Liga Kobiet prowadzi, bądź kieruje kobiety na odpowiednie przeszkolenie zawodowe w różnych dziedzinach. Dzięki temu sporo kobiet zdobyło kwalifikacje kierownicze, malarzy pokojowych itp.

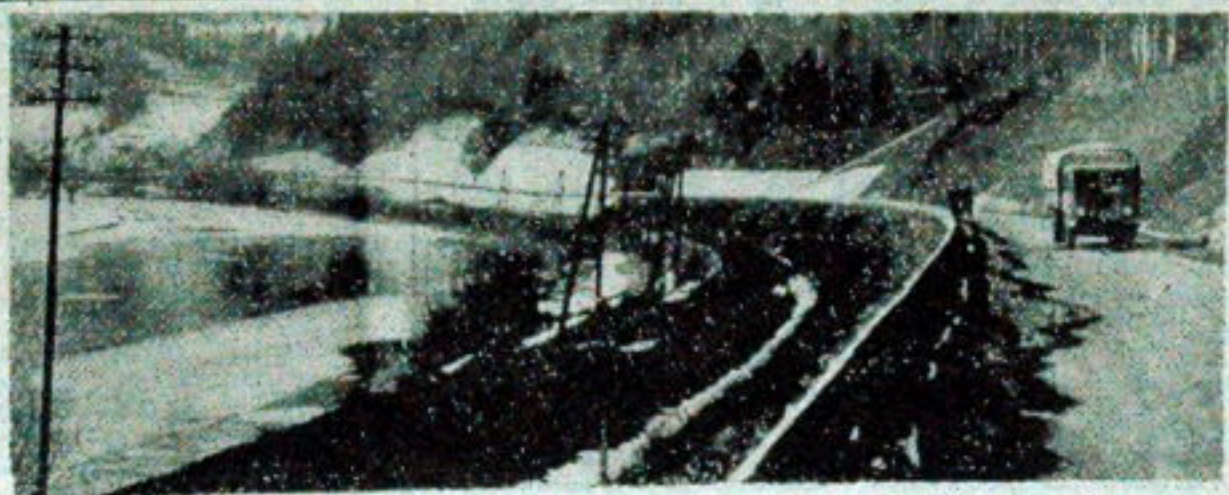
W oparciu o dawne formy pracy wychowawczej zrodziła się konkretna potrzeba nawiązania stałego współdziałania LK ze szkołami, zwłaszcza z komitetami rodzicielskimi. Na ich to forum, można niejednokrotnie rozstrzygnąć tę czy inną palącą kwestię wychowawczą,

150 szkolnych galerii sztuki

Już 150 szkół Tysiąclecia ma własne galerie sztuki. Każda z nich obejmuje 20 oryginalnych dzieł sztuki — obrazów, rzeźb, prac graficznych. To interesująca — i niezwykle atrakcyjna — forma popularyzacji sztuki zainicjowana 70-letnią języcie w 1922 r. przez redakcję harcerskiego tygodnika „Na Przecią”. (PAP)

Hajnowskie doświadczenia - na eksport

Niedawno w Hajnowskich Zakładach Przemysłu Drzewnego przebywali drzewiarze z Czechosłowacji i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Interesowali się oni szczególnie nowo zbudowanym tartakiem, w którym przeciera się tarcice iglaste. Czechosłowacy i Niemieccy drzewiarze byli zachwyceni tym nowoczesnym, zautomatyzowanym obiektem. Zamierzają podobne oddziały produkcyjne u siebie zbudować. (ś)



Już oddano do użytku doskonałą drogę o twardej nawierzchni łączącą Nowy Sącz z Nowym Sączem. Po prostu, jest to olbrzymia petla, która ma swój początek w Nowym Sączu i prowadzi poprzez Maciejówkę, Krynicę, Zegiestów, Piwniczną do Starego Sącza, a stąd do Nowego Sącza. Trasa nowej drogi o doskonałej nawierzchni wiedzie przez jedną z najpiękniejszych okolic Polski południowej. Trasę zaprojektowało Krakowskie Biuro Studiów i Projektów Transportu Drogowego i Lotniczego. CAF — fot. Piotrowski

NA ZDJĘCIU: na trasie z Muszyny do Zegiestowa.

Brak części zamiennych opóźnia remonty w POM

W tym roku białostockie ośrodki POM mają dokonać ponad 500 remontów kapitalnych ciągników — z tego 379 dla kółek rolniczych i 153 dla PGR-ów.

Ponad połowa napraw przypada na I kwartał. Nasilenie prac w obecnym okresie wynika także z powodu dostarczenia znacznej ilości sprzętu pozaplanowo.

Powodem zdarzających się opóźnień jest na ogół brak części zamiennych, zwłaszcza do ciągników importowanych. Np. POM w Starych Juchach, dokonujący napraw ciągników Zetor Major, w okresie od sierpnia 64 r. do 1 lutego br. nie zakończył remontu ani jednego spośród 50 dostarczonych ciągników. Podobne kłopoty odczuwa POM w Oleku, zajmujący się ciągnikami Zetor Super oraz POM w Goldapi naprawiający ciągniki gąsienicowe. Brakuje także części — wprawdzie drobnych ale niezbędnych — do krajowych ciągników C-325 i C-328. Oczywiście skutki tych zaśnieżeń najbardziej odczuwają sami użytkownicy. (ed)



Srednie plony pszenicy wynoszą u nas 18 q z ha. Można jednak osiągnąć przeszło 50 q z ha. Takie efekty daje między innymi odmiana pszenicy — wyhodowana w Stacji Hodowli Roslin w Dorowie k/Lowicza.

NA ZDJĘCIU: mgr Krystyna Reiter należy do zespołu naukowców pracujących nad głównymi odmianami pszenicy. CAF — fot. Grzęda

Z działalności Komitetu d/s Rolnictwa (2)

Nieznana ziemia

Celowo problem PFZ i gospodarstw opuszczonych, które przeszły lub przejdą na Skarb Państwa postanowiliśmy omówić w oddzielnej publikacji. Chodziło mi m. in. o zorientowanie Czytelników w innych wiążących się z tym zagadnieniach. Sygnalizowałam już zresztą, że nie da się potraktować tej sprawy w oderwaniu od innych.

Może to pewna specyfika powiatu białostockiego. Ludzie rozpatrywali i załatwiali ten problem w takim właśnie aspekcie: gospodarczym, glebowym i z myślą o dalszej aktywizacji swego powiatu.

Najpierw wymiana

Do roku 1970 — 5.121,49 ha gruntów PFZ przejmą gospodarstwa państwowe, 1.834,17 ha — Lasy Państwowe, 859,58 ha — kółka rolnicze, 289,44 ha — spółdzielnie produkcyjne, GS-y i inne instytucje. W dzierżawie u indywidualnych rolników pozostaje 3.437,52 ha, a 373,36 ha przeznaczono do sprzedaży. Takie były plany.

Ich realizację utrudniał fakt, że grunty te są rozrzucone, działki różnej wielkości, tu i tam szachownica. Wydział Rolnictwa PRN w Białymstoku wystąpił więc z wnioskiem do Prezydium WRN o dokonanie wymiany ziemi. Chodziło o wydzielanie gruntów PFZ i tym łatwiejsze ich zagospodarowanie. Był to rok 1963.

Właśnie wtedy przeprowadzono pierwszą wymianę. W

łówa i Dobrzyńskowa wylonilo się 241 ha gruntów PFZ, a także zabudowania gospodarstwa. Użytkownikiem zostało gospodarstwo państwowe Hieronimowo.

Druga wymiana objęła Bobrowniki, Jaryłówkę i Chomontowce — rozpoczęta w roku 1962, zakończona w roku ubiegłym. Jej wynikiem było przekazanie 468,76 ha dla PGR oraz 206 ha pod sadzenie. W dalszej kolejności analizy się wsieli Słuczanka, Pilatowiczyna i Waliby. Powierzchnia gruntów — 1.865,14 ha z tego dla gospodarstwa Waliby — 324,33 ha, reszta do dyspozycji tamtejszego Nadleśnictwa.

Następny dosyć interesujący projekt — nowe gospodarstwo państwowe. Duże — 800 ha. Zostały już scalone grunty w POTOCE. Zebrało się ich 320 ha. Na razie opiekuje się tą ziemią PGR — Hieronimowo.

Tymczasem trwają prace związane z wymianą w Topolanach. Jest tam również obora pospoldzielcza, która z czasem zostanie odpowiednio wykorzystana. Gospodarstwo będzie miało duże perspektywy rozwoju: ziemia trzeciej i czwartej klasy oraz łąki.

Plany duże i małe

Wydawałoby się: co ma PFZ do melioracji. Jednak w Komitecie d/s Rolnictwa znaleźliśmy coś i na ten temat. Wkrótce doczekają się melioracji łąki leżące w dolinie SUPRAŚLI. W związku z tym w bieżącym roku rozpocznie się wymiana gruntów PFZ aż w 22 miejscowościach.

Najwięcej działek zostanie scalonych w Mieliskach, Wielkach, Kuryłach, Pienkach, Dzielnikowie, Grzybowcach i Majdanie. Ogółem ich powierzchnia wyniesie 1.200,40 ha. Łąki po zmeliorowaniu znajdą się w dyspozycji gospodarstw państwowych. Na nieużytkach (353,62 ha) wyrośnie 1200. Zalesienie tej całej sprawy potrwa do roku 1967.

Nawet IMSZAR nie został w projektach pominięty. Istnieją w stosunku do niego konkretne zamierzenia Wydział Rolnictwa Prezydium PRN zwrócił się do Zarządu Lasów Państwowych z wnioskiem o przekazanie ponad 500-hektarowej powierzchni łąk torfowych, które po zmeliorowaniu będą stanowiły wartościowy obiekt i znajdą się w użytkowaniu gospodarstw państwowych.

Jako ciekawostkę innego typu podajemy, że nawet na małej powierzchni można zorganizować intratny interes. W Sobolewie jest tylko 52,66 ha gruntów PFZ. Wymianę planuje się w roku bieżącym. A potem będzie tu lisa ferma, bo dogodny dojazd, bo blisko do Białegostoku.

Niedużo ziemi znajduje się również we wsi Zuki — 48,67 ha. Ale jeszcze w tym roku będzie miało z tego pociechę miejscowe kółko rolnicze.

W perspektywie

Gdy popatrzymy w plany na lata następne, to okaże się, że każdy rok, pora roku są tu także ściśle wymierzone dla wykonania określonych zadań. Ponad 970 ha do wymiany w Skroblakach, Świsłoczanach, Narejkach, Mostowlanach, Gobiatach i Dublanach. Część gruntów pod sadzenie, ziemia orna wraz z oborą pospoldzielczą w Kondratkach w użytkowanie gospodarstw państwowych.

Do tego kompleksu włą-

Komunikat MO

W marcu br. w województwie białostockim pojawiły się dwie Cyganki, które dając się za obywatelki i gosłowińskie dokonują szustw, polegających w sprzedaży kuponów ubrań wyciętych z nielegalnie zawartych wejny, za materiał o wartości 100 proc. wejny. Po przeprowadzeniu operacji transakcji obydwie Cyganki natychmiast oddają się z miejsca przestępstwa w nieustalonym kierunku.

Stwierdzono, że swój przestępczy proceder prowadzi wyłącznie wskutek naiwności i nieświadomości wielu osób, które padają ich ofiarami.

Komenda Wojewódzka M. w Białymstoku zwraca uwagę mieszkańcom Białostoczczyzny, aby nie dawać wprowadzić się w błąd tym i podobnym oszustom, a ich pojawieniu zgłaszać niezwłocznie najbliższej jednostce MO.

Duży wybór obuwia

W roku ubiegłym nie pisały się ani przemysł obuwniczy, ani handel. Wybór obuwia był bardzo skromny. Klienci — szczególnie panie — narzekały na brak w sezonie letnim lekkich sandałów i obuwia tekstylnego. A jakie są perspektywy tegoroczne? Mężczyźni hurtownicy dosłownie pękają ze swych, gdyż przemysł już od stycznia przysłał transporty letniego obuwia. Po raz pierwszy chyba producenci tak znacząco wyprzedzili sezon, a także pomyśleli o tzw. obuwie przejściowym, lekkich półbutach.



HANNA WIERTECKA



NA ZDJĘCIU: wybór duży, trudno więc o decyzję. CAF — fot. Rotak

Niedawno informowaliśmy o wynikach współzawodnictwa między hotelami robotniczymi. W pionie Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa pierwsze miejsce zajął wówczas hotel robotniczy BIAŁOSTOCKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO W SUWAŁKACH.

W ocenie wyników współzawodnictwa wzięto pod uwagę systematyczną troskę kierownictwa hotelu o stworzenie podobnych jak w domu, warunków wypoczynku robotników, wzorową organizację czasu po pracy — inicjowanie zajęć kulturalnych i oświatowych, zawodów sportowych. W wyniku tego pobudzone inicjatywę społeczną samych mieszkańców, którzy zajęli się konserwacją hotelu, uporządkowaniem najbliższego otoczenia i wspólnie z kierownictwem zadbał o estetykę i ład w miejscu swego czasowego pobytu.

Następne miejsca zajęły hotele tego samego przedsiębiorstwa w Hialewicy i Fastach. I tam stwierdzono wzorowy porządek, należytą troskę kierownictwa, zrozumienie i pomoc mieszkańców w organizowaniu dobrych warunków wypoczynku po pracy, chociaż pomieszczenia te nie zawsze miały do tego nadaję.

Działające na terenie województwa przedsiębiorstwa budowlane posiadają dla swych pracowników 11 hoteli robotniczych i kilka kwater. Czy wszystkie hotele mają takie same warunki, jak te w Suwałkach, Białowieży i Fastach? Kto powinien zająć się o zapewnienie kulturalnego wypoczynku setkom pracowników zatrudnionych na różnych obiektach położonych w odległych zakątkach Białostoczczyzny?

Sięgnijmy do przykładów. W Elku przy ulicy Dzierżyńskiego mieści się hotel robotniczy Elckiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Drzwi wejściowe do baraku otwarte. Ściany korytarza i pokoiów brudne, od dawna nie odmalowane. Wprawdzie jest ciepło, ale to powoduje jeszcze większy zaduch. Nawet pobieżny rzut oka na warunki życia mieszkańców wskazuje na to, że kierownictwo hotelu niewiele ma do powiedzenia, jeśli chodzi o podniesienie stanu sanitarnego i wyglądu estetycznego pomieszczeń. Zupełnie tak samo jest w elckim hotelu należącym do EPB. Nieopalaną świetlica, niesprzątane pokoje, nie ma firanek w oknach.

Ala są też i przykłady pozytywne. Z inicjatywę kierownictwa hotelu „Przemysłówki” w

Fastach wprowadzono domowe pantofle, które wkłada każdy mieszkaniec przed wejściem do pokoju. To nie, że hotel mieści się w starym baraku podobnym do tego w Elku. W hotelu łomżyńskim wystarano się o gorące posiłki, które można otrzymać na miejscu. W hotelu białostockim postawiono w oknach kwiaty. Z inicjatywę kierownictwa hotelu w Augustowie, Augustowskie Przedsiębiorstwo Budowlane odstąpiło jeden pokój biurowy na miniaturową świetlicę.

Przytoczone przykłady — a jest ich znacznie więcej — świadczą o tym, że kierownictwo hotelu może pełnić swą funkcję nie tylko mechanicznie, ale także wkładać

kładniejszy sprecyzować, a nawet zwiększyć zakres obowiązków.

Jednak wydaje się, że inicjatywa samych mieszkańców i operatywność kierownictwa hotelu stanowią tylko półśrodki w rozwiązywaniu problemu hoteli robotniczych.

Dotychczasowe hotele, to przetrwane stare baraki, jako tako przystosowane do celów mieszkaniowych. Tymczasem zadania budownictwa wciąż rosną i ich realizacja wymagać będzie zwiększenia załóg budowlanych. Budownictwo koncentruje się też w określonych rejonach. A więc już teraz trzeba pomyśleć o wybudowaniu tam pomieszczeń, w których można będzie zakwaterować przyszłe załogi. Dobrze pomyślany jest suwałski hotel „Przemysłówki”, który po wyprowadzeniu się załogi można adaptować na zwykły budynek mieszkalny, a nawet budować kilka pieter.

Od lat aktyw związkowy stara się, aby BPBM pomyślał o wybudowaniu swego hotelu w Elku, tym bardziej, że dotychczasowy barak trzeba będzie rozebrać po zakończeniu budowy osiedla przy ul. Słowackiego. Odpowiedzią, że to się nie opłaca, gdyż BPBM wyprowadza się z Elku. Jednak wachlarz robotów tego przedsiębiorstwa stale się w Elku zwiększa. Zresztą budowane przez przedsiębiorstwa hotele można będzie przekazywać innym użytkownikom, a więc takie inwestycje nie zostaną zmarnowane.

Wieksość dotychczasowych hoteli ma warunki bardziej niż skromne. Ilustruje je fragment sprawozdania rady zakładowej przy APB, która po kontroli przeprowadzonej w hotelu w Dąbrowie stwierdziła, że „jest on jako tako wyposażony w łóżka, materace, szufy i krzesła”. Nie wszystkie hotele mają świetlice, a trudno cały wolny czas spędzać na łóżku, tym bardziej, że w okresach nasilonych robót wstępuje się do pokoi łóżka piętrowe. Niewielkie inwestycje na nowe hotele pomogą też w rozwiązywaniu problemu stołówek. Choć mieszkańcy mogą korzystać z hotelowych kuchni i sami przyrządzać posiłki, jednak kuchnia nie starczy wszystkim i dodatkowe zajełce pochłania zbyt wiele czasu.

Praca dobrze wypoczętego człowieka jest bardziej wydajna. Dlatego każde inwestycje przeznaczone przez przedsiębiorstwa budowlane na rzecz swych załóg będą opłacalne. A w realizacji ich załogi na pewno pomogą. (wm)

W Suwałkach i gdzie indziej

MARGARYNA JAK MASŁO

Zadania organizacji partyjnych w kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych - tematem Plenum KMPZPR

Wczoraj obradowało w Białymstoku plenarne posiedzenie Komitetu Miejskiego PZPR poświęcone omówieniu realizacji programu wyborczego Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, oraz zadaniom organizacji partyjnych w kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych. W obradach uczestniczyli: sekretarz KW PZPR — Sergiusz Rubczewski i przedstawiciel KC

PZPR — Józef Frąckowiak. Referat Egzekutywy KM, oceniający realizację programu wyborczego Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu oraz nakreślający zadania miejskiej organizacji partyjnej w okresie kampanii wyborczej, wygłosił sekretarz KM — Józef Trusiewicz.

Miasto nasze osiągnęło w okresie dobiegającej końca obecnej kadencji Miejskiej Rady Narodowej znaczny dorobek. W okresie lat 1961—1965 zbudowano i rozbudowano wiele zakładów przemysłowych oraz obiektów użyteczności publicznej. M.in. wzniesione zostały Zakłady Silikatowe, Zakłady Mięsne, Wytwórnia Pasz i Młyn w Starosielcach. Rozbudowywane są Zakłady w Fastach, Fabryka Przyrządów i Uchwyty, Huta Szkła i inne. Jednocześnie w trakcie budowy znajdują się także zakłady jak Wytwórnia Dwutlenku Węgla, Przelwórnia Owocowo-Warzywna, Zakłady Wytwórcze Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego.

Z każdym rokiem wzrasta ilość sklepów i pawilonów usługowych. Jeśli np. w 1961 roku mieliśmy w mieście 795 placówek handlowych, to obecnie mamy już ich 832.

Korzystne zmiany notujemy w budownictwie mieszkaniowym. W okresie czterech lat miasto nasze wzbogaciło się o około 20 tys. nowych izb mieszkalnych znajdujących się w gestii rady narodowej oraz spółdzielni mieszkaniowych. Miasto otrzymało także wiele nowych inwestycji komunalnych, oświetlonych i służby zdrowia. W końcowej części przemówienia tow. Trusiewicz o-

mówił zasadnicze problemy działalności Miejskiej Rady Narodowej.

W dyskusji zbierali głosy tow.: — Kazimierz Kasjański, Jerzy Popławski, Kazimierz Lesiów, Michał Piętkowski, Ryszard Wojnicz, Wacław Bulhak, Jan Jasiuk, Edward Borowski i Jan Burzyński.

W dyskusji zabrał również głos sekretarz KW — Sergiusz Rubczewski, który wskazał na najistotniejsze zadania organizacji partyjnych w okresie kampanii wyborczej. W swoim wystąpieniu omówił on jednocześnie szereg problemów podniesionych w dyskusji, dotyczących całokształtu działalności rady narodowej, poszczególnych wydziałów Prezydium MRN oraz pracy radnych.

W drugiej części obrad Plenum KM przyjęło plan pracy Instancji i organizacji partyjnych w okresie wyborów do Sejmu i rad narodowych, przedstawiony przez sekretarza KM — Józefa Pankiewicza.

Do problemów omawianych na Plenum KM powracać będziemy w najbliższym okresie.

Brawo, „Sierżan”!

Wykonali przed terminem plan I kwartału

W Białostockich Zakładach Przemysłu Wełnianego im. Sierżana nabrano ostatnio tempa współzawodnictwa pomiędzy poszczególnymi oddziałami terenowymi i wydziałami produkcyjnymi o przedterminowe wykonanie



Osiadłe mieszkaniowe na Antoniuku.

Fot. Z. K.

Przeciw agresji w Wietnamie

W Zasadniczej Szkole Handlowej odbyło się zebranie młodzieży na temat sytuacji w Wietnamie. Uczniowie potępili brutalną agresję USA, bombardowanie miast i wsi wietnamskich przez samoloty amerykańskie. W uchwalonej rezolucji młodzież stwierdziła m.in.:

„Solidaryzujemy się z narodem wietnamskim w walce o niezależność narodową i prawo samostanowienia. Awanturnicze posunięcia rządu USA zagrażają światowemu pokojowi.

Domagamy się zaprzestania prowokacji wobec Wietnamskiej Republiki Demokratycznej, aby młodzi Wietnamczycy mogli tak jak my uczyć się i pracować w pokoju dla dobra swego narodu”. (h)

„Dzień dobry ci wiosno...”

Przegląd studenckich zespołów artystycznych

Z Inicjatywy Komisji Kultury Rady Uczelnianej ZSP przy Akademii Medycznej i przy współudziale klubu WIKZZ, w dniach 2-4 kwietnia br. odbył się przegląd dorobku kulturalnego środowiska studenckiego „białostockiej AM pod hasłem „Dzień dobry ci wiosno”. Przegląd ten będzie zarazem eliminacją przed III festiwalem kulturalnym studentów, organizowanym z okazji 15-lecia istnienia Zrzeszenia Studentów Polskich.

W dniach 2-4 kwietnia w studenckim klubie ZSP „Co nieco”, „Herkules”, salo Kino-Teatru, kinie TPP-R i kawiarni „Związkowa” odbywał się będą różnorodny imprez. Wystąpią m.in. chór Akademii Medycznej, zespół studencki „Arka Medyka” i kabaret „Kontrasty”. Studenckie zespoły muzyczne „The Swingers”, „Dixieland”, i „Swing Quintet”. W studenckich klubach otwarte zostaną wystawy fotograficzne: „Siedem dni świata morskiego” (holenderaka), „Trzy pokolenia jazzu” (amerykańska) oraz obrazująca dorobek sekcji fotograficznej klubu „Herkules”. Ponadto ekspozycja będzie wystawa prac plastycznych z Technikum Sztuk Plastycznych w Supraślu. W kinie „TPP-R” wyświetlone zostaną filmy: „Studenci” i „Pamięć” Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej w Łodzi.

Z ciekawszych imprez na uwagę zasługuje przygotowany przez

klub „Kontrasty” program publicystyczny oparty o „Listy zrodziłoty” — Aleksandra Omiłjanowicza, Natomiast „Arka Medyka” zareprezentuje „Wile runki”.

W trakcie studenckiego przeglądu odbędzie w Białymstoku swe wyjazdowe posiedzenie Komisja Kultury Rady Naczelnej ZSP, która jednocześnie zakwalifikuje zespoły do udziału w festiwalu ogólnopolskim. Warto podkreślić, iż na większość imprez będzie wstęp wolny. (h)

Grypa ustępuje

■ Jeszcze 300 zachorowań dziennie
■ Chorują przede wszystkim dorośli

Grypa w naszym mieście nie przybrała rozmiarów większej epidemii. Największą ilość zachorowań, bo 577, zanotowała Miejska Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w ubiegłym tygodniu, 15 bm. Od tego czasu ilość zachorowań systematycznie spada. W ubiegłą sobotę było nowych przypadków niespełna 300.

Chorowało znacznie więcej dorosłych, niż dzieci. W niektórych jednak szkołach z powodu grypy notowano większą absencję.

W związku z gripą szpitale są jeszcze zamknięte dla odwiedzających. Jeśli ktoś zachorował będzie nadal malala, Miejska Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna wystąpi do Wojewódzkiej Stacji z wnioskiem o cofnięcie zarządzenia. (a)

Odczyt w Muzeum

W dniu jutrzejszym, 23 bm. w Muzeum Historyczno-Rewolucyjnym mgr Henryk Małeckie wygłosi odczyt pt. „Pamięć władzy ludowej na Białostocczyźnie”.

Początek o godz. 15.30. Po odczycie restaw filmów „Chwila wspomnień”. Wstęp wolny. (b)

W kilku wierszach

Dziś o godz. 17 w międzyzakładowej świetlicy Związku Zawodowego Transportowców i Drogowców przy Rejonie Eksploatacji Dróg Publicznych wygłoszony zostanie odczyt o prawie pracy. Po prelekcji film. (a)

Dziś w Klubie Łączności o godz. 19 odbędzie się wieczór autorski Aleksandra Omiłjanowicza, który mówił będzie o kulcach II wojny światowej. (a)

Bezpański budynek

Od kilku już miesięcy stol pusty dom przy ul. Ostrowskiego 1 Zagroźony budynek został wykwaterowany i przeznaczony pod rozbiórkę. Rozbiórka jednak nie odwieka, budynek stoi bez opieki, a milicja ma sporo kłopotu z przyznaniem lokatorów, szukającymi tu nocą schronienia. Mało tego, budynek zostaje po-

woli „rozszabrowany”. Zniknęły drzwi od pieców, kafele też się „przydały” amatorom bezpańskiej własności. Coraz mniej szyb i ram jest w otworach okiennych.

A może by tak sprzedać szybki budynek i nie dopuszczać do niszczenia mienia społecznego? (a)

do białostockiego „Motozbytu” za brak wielu drobnych części (ot choćby klamek) a spowodowanie wyłącznie niemal dużych, wielkich i drogich zespołów. Niewątpliwie pomaga to w wykonaniu planu finansowego ale dzieje się kosztem nerwów i zdrowia posiadaczy samochodów i motocykli, którzy nadaremnie szukają różnych niezbędnych drobniactw. Na 10 pojazdów oddanych do naprawy, z braku drobnych części

jącej stacji przy ul. Poleskiej — nie jest możliwe w najbliższych latach, zdecydowanie się na koncepcję benąwą w istniejącej sytuacji wyjęciem jedynym i chyba najlepszym.

Zawarto porozumienie z POM w celu rozszerzenia działalności tych placówek poprzez wykonywanie usług motocyklistycznym od konserwacji do drobnych napraw i remontów kapitalnych. Będą to tzw. „autoryzowane stacje TOS”. Rozbudowana też zo-

Fachowe przeszkolenie przechodzi również personel techniczny TOS. W celu opanowania napraw i poznań konstrukcji samochodów zagranicznych marek, pracownicy wyjeżdżali do NRD, Czechosłowacji i Węgier a w br. wyjadą do Jugosławii i Związku Radzieckiego. Ponadto do TOS-u przyjeżdżają instruktorzy zagraniczni. Polepsza się wyraźnie jakość świadczonych usług. Dowodem tego może być fakt, iż w roku ubiegłym zgłoszono jedynie... dwie (!) reklamacje. Pod kierunkiem dobrych fachowców, wieloletnich pracowników TOS, którymi m.in. są monterzy napraw Tadeusz Kononczuk, Jan Pańkowski i Edmund Leszczyński, personel podnosi swe kwalifikacje i powiększa umiejętności. (h)

PS. TOS-owcy są widzącymi kierownikowi MSD — Int. Jeremu Kuźmińskiemu za załatwienie sprawy naprawy nawierzchni ul. Poleskiej, ale generalny remont tej ulicy z pewnością jest potrzebny.

Obchody 20 rocznicy Układu o Przyjaźni

Rozpoczynają się już obchody 20 rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Powojennej między Polską a ZSRR. W Zarządzie Wojewódzkim TPP-R odbyło się seminarium dla lektorów Ośrodka Propagandy KW PZPR, TWP i TPP-R, poświęcone 20 rocznicy podpisania Układu i Dniom Lenińskim. Referat wygłosił ppłk mgr Bronisław Dostajni i mgr Henryk Wilk. (a)

Młodzi filateliści prezentują swoje zbiory

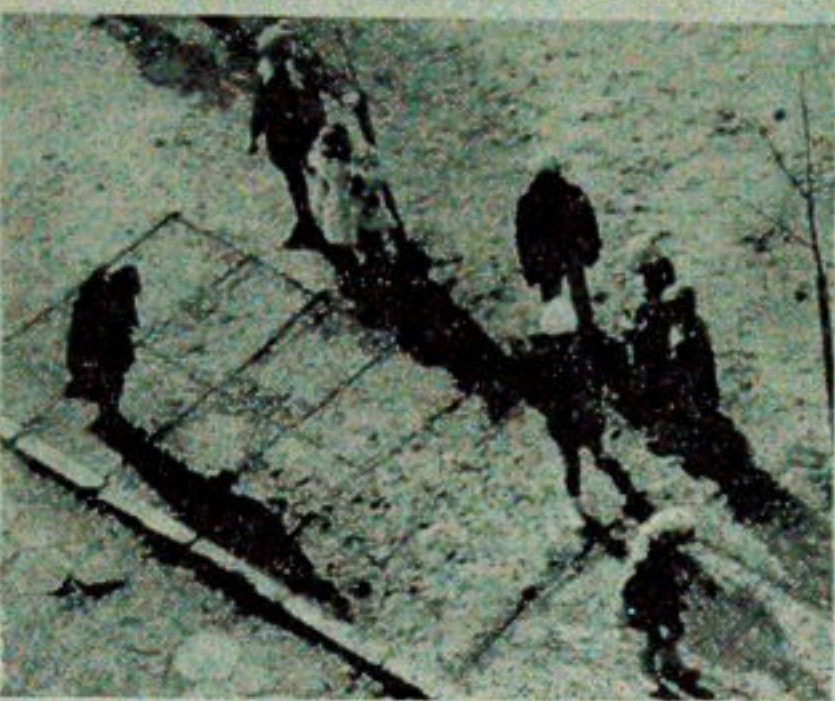
W naszym województwie działa 17 kół młodzieżowych Polskiego Związku Filatelistycznego. Skupiają one 480 dziewcząt i chłopców, których „hobby” stały się kolorowe marki pocztowe.

Młodzi filateliści prezentują obecnie kolegom i starszemu społeczeństwu swe zbiory. W Domu Techniki czynna jest wystawa znaczków pocztowych, zgromadzonych przez kół filatelistyczne Technikum Leśnego w Białowieży, Technikum Mleczarskiego w Białymstoku i kółam łomżyńskie. Obejrzeć można tu zbiory tematyczne — flora, fauna, loty kosmiczne itp.

Pokaz czynny będzie do 31 marca, w dni powszednie w godz. 16 — 19, w niedziele w godz. 11 — 18. (a)

Koncert solistów

W czytelni Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej odbędzie się dziś o godz. 19 koncert solistów. Artyści i pieśni kompozytorów polskich i obcych wykonają: Ewa Rybicka — anpran i Alicja Mikuszek — fortepian. Akompaniować będzie Jerzy Jarczewicz. (k)



Dzieci korzystają z pierwszych dni wiośny. Fot. Z. K.

Jeszcze tylko przez tydzień lub dwa w kolejce przed bramą wjazdową Stacji Obsługi Białostockiego TOS-u przy ul. Poleskiej ustawiać się będzie jedynie kilkanaście samochodów osobowych i ciężarowych. Gdy jednak rozpocznie się w pełni sezon motoryzacyjny, kolejka — jak to już bywało — wydłuży się aż do ul. Czystej a ilość pojazdów ustawiających się od wczesnego świtu, sięgnie 30—40 sztuk dziennie. Właściciel samochodu będzie musiał się wówczas uziębować w duży zapas cierpliwości...

Ogromny, nienotowany w naszym województwie rozwój motoryzacji (na 31 grudnia ub. r. było zarejestrowanych 64.300 pojazdów mechanicznych, w tym 4.203 samochodów ciężarowych, 3.613 samochodów osobowych, 427 autobusów i 54.600 motocykli) przerzucił możliwości Stacji Obsługi TOS. Założenie projektów obiektu, przewidujące dla tej wozowni, ba — nawet wiośnicy, placówki w naszym województwie — jaka jest Stacja TOS. Jedynie 12 stanowisk roboczych — w tym pięć z kanałami, pięć bez kanałów i dwa z podciągaczami, nie uwzględniały szybkiego wzro-

stu ilości pojazdów mechanicznych.

Wkrótce też, po oddaniu do użytku we wrześniu 1962, okazało się, iż Stacja jest w stanie obsłużyć zarówno w zakresie konserwacji oraz remontów i napraw jedynie 30 proc. pojazdów z całego województwa. A pozostałe 70 proc.? I tu zaczyna się problem. Albo we własnym zakresie lub też za pośrednictwem warsztatów spółdzielczych i prywatnych. W

są w hali i na placu we wszelkie możliwe kąty. Dojdzie do każdego przypomniała skomplikowany labirynt. Niewątpliwie nie sprzyja to organizacji pracy i szybkości wykonania usług. Jak więc w takich warunkach zdołano w roku ubiegłym naprawić, usunąć usterki, przeprowadzić konserwację ponad 10.000 pojazdów, pozostaje tajemnicą kierownictwa Stacji i białostockiego Okręgu TOS.

W wielu wypadkach czyns naprawy byłby o wiele skrócony gdyby nie znana bolączka przemysłu motoryza-

W kolejce do TOS-u...

efekcie — samochodów osobowych, który staje się coraz bardziej masowym środkiem lokomocji, jest bardzo drogi w eksploatacji i sporą część swego żywota spędza na kółkach względnie w oczekiwaniu na przegląd lub naprawę.

Oglądając hale napraw, warunki w jakich pracują monterzy samochodów, przyglądając i zupełnie nie wystarczający plac, momentalnie rzuca się w oczy ogromna ilość samochodów, klasa i ilość. Pojazdy popychane

cyjnego. Brak części, szczególnie tych drobnych, a zwłaszcza różnych akcesoriów. Zaopatrzeniowiec ugania się po całej Polsce, kupując wszędzie co się da i ile, bez względu na rodzaj części. Niedawno musiano z Hajnowki przywieźć w butelkach i buteleczkach rozpuszczalnik, bo nie dysponowała nim białostocka Hurtownia Chemiczna. A takie rozjazdy powiększają koszty. TOS-owcy mają wiele pretensji

trzeba na 3—7 dni odstawić na bok dwa pojazdy, co powoduje ciągłe zatłoczenie placu.

Białostocki TOS zdaje sobie sprawę z kłopotów użytkowników samochodów. Ostentacyjnie widok ogromnej kolejki pojazdów nie jest taki różowy przyjemny. Ponieważ rozwiązaniem generalnie poprzez budowę nowych stacji TOS w województwie (a potrzeba ich co najmniej sześć) lub rozbudowę istnie-

stanie istniejąca niewielka stacja terenowa TOS w Białymstoku. Niewątpliwie zmniejszy to napływ samochodów z całego województwa do Białostocka celem dokonania naprawy, umożliwi lepsze i sprawniejsze świadczenia usług turystom krajowym i zagranicznym. W samej białostockiej stacji TOS na czas sezonu, już od połowy kwietnia, jeśli chodzi o przeglądy, konserwacje i usuwanie drobnych usterek, wprowadzona będzie praca na dwie zmiany. Ponadto powiększony zostanie dotychczasowy plac w celu utworzenia odpowiedniego parkingu.